

Filipiny osłabiają więzy ze Stanami Zjednoczonymi

26 października 2016

Prezydent Filipin Rodrigo Duterte zapowiedział podczas wizyty w Chinach, że jego kraj w kwestiach wojskowych zamierza odseparować się od Stanów Zjednoczonych. Duterte jednocześnie uważa, iż Ameryka w sferze gospodarczej nie jest już światową potęgą, ponieważ jest mocno zadłużona u Chińczyków.

W ubiegły czwartek filipiński prezydent spotkał się ze swoim chińskim odpowiednikiem, Xi Jinpingiem. W trakcie rozmów Duterte zapowiedział odseparowanie się jego kraju od Stanów Zjednoczonych w kwestiach militarnych, aby bardziej zbliżyć się do Chin. Z tego powodu Filipiny i Chiny mają na drodze rozmów wyjaśniać swoje rozbieżności związane z Morzem Południowochińskim, które dotyczą prawa do wysp i akwenów. Filipiński prezydent dodał, iż Stany Zjednoczone dużo straciły w gospodarce i nie są już najsilniejszym państwem świata, ponieważ są winne Chinom duże ilości pieniędzy.

Przy okazji wizyty Duterte w Chinach podpisano kilkanaście umów, dotyczących przede wszystkim gospodarki, finansów, energetyki, rolnictwa czy walki z przestępczością i handlem narkotykami. Łącznie porozumienia są warte blisko 13,5 mld dolarów.

Stany Zjednoczone po deklaracjach przywódcy Filipin podkreśliły, że opowiadają się za dalszą współpracą z tym azjatyckim krajem i popierają dobre stosunki Filipin z Chinami.

Na podstawie: wp.pl, gazetaprawna.pl

Źródło: Autonom.pl